



REDAK

**OBLIGACJA PODPISANA, TO DALSZY CEGŁA
W BUDOWIE PAŃSTWA**



„WŁASNEMI SIŁAMI”

ODEZWA

Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej

Dobro Państwa jest wspólnym dobrem wszystkich jego obywateli. Mocnym i zasobnym tylko takie Państwo być może, gdzie prawdziwe tej świadectwo dawane jest nie słowem, lecz czynem.

W ciągu czterech lat ciężkiego przesilenia, co pustoszy najbogatsze kraje, w Rzeczypospolitej Polskiej Państwo, korzystając z zapasów, zebranych zapobiegliwie za lat pomyślniejszych, szło wedle sił swoich z pomocą wszędzie, gdzie była ona niezbędna. Obecnie, w piątym roku trwania kryzysu światowego, dawne zasoby są na wyczerpaniu i Rząd słusznie wzywa wszystkich obywateli, aby dobrowolnie wzięli udział w pokonaniu trudności, stojących jeszcze na drodze ku lepszemu jutru.

Dekretem z dnia 5 września 1933 r. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządził rozpisanie „Pożyczki Narodowej”, przeznaczoną na pokrycie niezbędnych potrzeb państwowych, a wynosić mającej 120 milionów złotych. W ten sposób stworzona została dla każdego możliwość wzięcia czynnego udziału w wysiłku, zmierzającym do zachowania i utrwalenia fundamentów gospodarki narodowej, a tem samem i jego własnej.

Potrzeby Państwa nie są niczem innym, jeno potrzebami ogółu obywateli. Wśród potrzeb owych są takie, bez właściwego zaspokojenia których nawet istnienie, a tem więcej rozwój społeczeństwa byłby niemożliwy. Bezpieczeństwo całego kraju i własnego domu, ład życia zbiorowego, powszechność oświaty — stanowią porówno warunek potęg Państwa, jak i pomyślności jego mieszkańców. Kiedy na odpowiednie zaspokojenie owych potrzeb nie starcza czasowo zwykłych dochodów — społeczeństwo ma obowiązek zdobyć się na dodatkowy wysiłek, aby dopomóc Państwu, a przez to, za jego pośrednictwem, dopomóc samemu sobie.

Przed odwołaniem się do pomocy ogółu — Państwo Polskie w ciągu czterech lat przesilenia poczyniło wielkie oszczędności, zmniejszając o jedną trzecią własne wydatki. Dalsze zmniejszenie rozchodów nie może już nastąpić szybko — bez narażenia na szwank naszej obronności, bądź też ponownego powołania do świadczeń tych tylko, co pełnią służbę państwową, już kilkakrotnie do ciężkich ofiar byli pociągnięci. Sprawiedliwszem i słuszniejszym tedy jest wezwanie wszystkich do nowego niezbędnego wysiłku.

„Pożyczka Narodowa” nie jest pociąganiem do ofiar, lecz tylko do współpracy nad wspólnym dobrem. Pożyczając pieniądze własnemu Państwu obywatel nie traci ich, lecz oszczędza. Nie jest to poświęcenie, lecz przeczność, niosąca od pożyczonych kwot stały i godziwy dochód, oraz zapewniająca zwrot ich w zapowiedzianym terminie. „Pożyczka Narodowa” nie nie odbiera obywatelowi — natomiast przynosi mu pewność, iż umocnione zostaną podstawy naszej gospodarki.

To też udział w pracy nad przetrwaniem przez podpisanie „Pożyczki Narodowej” jest obowiązkiem. Kto się oden uchylł — winien zostać potępiony przez ogół, jako ten, co dezertuje z pola walki o lepszą przyszłość Kraju.

Oglaszając „Pożyczkę Narodową”, pożyczkę imienną — Państwo odwołuje się nie do chęci wygórowanego zysku, lecz do sumienia i rozsądku obywateli. Na wezwanie takie, uczciwe społeczeństwo — uczciwie musi odpowiedzieć, — i każdy z nas dobrowolnie świadczyć winien wedle swej możliwości. Możliwości, która nie przez niego samego tylko, lecz i przez społeczeństwo ocenioną będzie.

Powodzenie „Pożyczki Narodowej” leży we wspólnym interesie zarówno Państwa jak i wszystkich warstw. Nikt na pożyczce tej nie traci — wszyscy zyskają. Zyska każdy, kto oszczędza, gdyż przyczyni się do stałości pieniądza: zyska rolnik, gdyż Państwo, mając środki, taniej dbać będzie o właściwy poziom cen; zyska robotnik, gdy nie ulegną zmniejszeniu prace publiczne, prowadzone przez Państwo; zyska wreszcie, co najważniejsze, całość narodu, gdy dbałość o bezpieczeństwo Państwa nie dozna uszczerbku, podstawy jego gospodarki utrwala się i wzmacnia.

W tem przekonaniu zwracamy się do Was, Obywatele, z gorącym wezwaniem, abyście podjęli ów skromny wysiłek, do którego Państwo Was woła, abyście zapałem i wolą dał świadectwo sobie i światu, iż jesteście społeczeństwem rozzumnym i silnym, ofiarnym i twardym, gotowym do odparcia zwycięsko wszelkich przeciwności.

PREZYDJUM KOMITETU:

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ, Marszałek Senatu — Prezes
IGNACY MATUSZEWSKI — Wiceprezes
JAN PIŁSUDSKI — Wiceprezes
ADAM PIASECKI — Sekretarz Generalny.

Następuje 440 podpisów przedstawicieli instytucji i organizacji społecznych oraz świata gospodarczego, które otwierają podpisy

† ALEKSANDRA KARDYNAŁA KAKOWSKIEGO, Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego,

† AUGUSTA KARDYNAŁA HLONDA, Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego i Gnieźnieńskiego, Prymasa Polski,

D-rą KAZIMIERZA ŚWITALSKIEGO, Marszałka Sejmu.